

SPÓŁDZIELCA

Redakcja i Admin.: Bernardynska 2, otwarta od 6 do 8 wiecz.

LUBELSKI

Prenumerata dla wszystkich członków L. S. S. bezpłatna.

Tygodnik wydawany staraniem Wydz. Społ.-Wych. Lub. Słow. Spoż. Spożywcy — łączcie się!

NASI CZŁONKOWIE WOBEC „WOLNEGO HANDLU”.

Obroty sklepów naszych w ostatnich miesiącach znacznie się zmniejszyły. Przyczyną tego zjawiska nie jest brak towarów, lecz obojętność członków, wywołana brakiem uświadomienia spółdzielczego.

Okazuje się, że część naszych członków, tych nowych, mniema, że kooperacja to wytwór wojenny i, że Stowarzyszenia Spożywców z chwilą zaprowadzenia wolnego handlu będą musiały zlikwidować się w raz z wydziałami aprowizacyjnymi. Z tego względu już obecnie niema pogo w Stowarzyszeniu robić zakupy i należy udział wycofać... Ci członkowie, rozumie się, absolutnie nie zdają sobie sprawy z celów, którym służymy. Myśl zakładania kooperatyw nie powstała podczas ostatniej wojny, a 76 lat temu i zadaniem ich nie jest tylko rozdział towarów kontyngentowych, a właśnie walka z prywatnym handlem, który zasadniczo jest szkodnikiem społecznym, bo zbogaca jednostki kosztem ogółu, bo fałszuje towary i wpływa demoralizująco na samych kupców i kupujących. To jest wielkie, dziejowe znaczenie kooperatyw. Są one próbą gospodarki na nowych, społecznych zasadach, próbą spółdziałania ludzi między sobą, a nie wzajemnego okradania się, jak to się ma w handlu prywatnym i wogóle w świecie kapitalistycznym.

Dla człowieka społecznie uświadomionego kooperatywa jest koniecznością. Z przytoczonych wyżej względów robotnik uświadomiony nie będzie pomijał swego społecznego sklepu dla sklepikarza, gdyż czyn ten będzie gwałtem nad jego sumieniem socjalistycznym, sumieniem człowieka, dążącego do sprawiedliwości społecznej.

Niestety, nie wszyscy członkowie do tych pojęć dorośli; niestety, są jeszcze pomiędzy nami tacy, którzy w swoim ubóstwie umysłowym nie umieją patrzeć na życie ze stanowiska społecznego i oceniają każdą rzecz według tego, czy daje im ona natychmiastowe, doraźne korzyści materialne.

W takich warunkach rozwój instytucji naszej musi iść w parze z uspołecznieniem klasy robotniczej. Stąd płynie wielkie zadanie dla naszego Wydziału Społeczno-Wychowawczego, który powinien wszelkimi starań dolożyć, aby nauczyć członków naszych żyć społecznie nie tylko dla siebie, ale i dla drugich, dla przyszłych pokoleń naszych.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA.

Zebranie Delegatów Dzielnic XII odbyło się w piątek, 27-go maja r. b. przy obecności: opiekuna, 6 delegatów, 3 zastępców, przedstawiciele: Rady Nadzorczej, Zarządu i W. S.-W.

Na zebraniu powyższem między innymi uchwiono, że:

- 1) Stowarzyszenie winno ograniczyć się narazie do zakupywania tylko artykułów pierwszej potrzeby;
- 2) Wszyscy członkowie Stowarzyszenia winni wszystkie produkty zakupywać tylko w sklepach Stowarzyszenia;
- 3) Opiekun i Delegaci Dzielnic XII widzą konieczność zwoływania przez Zarząd L. S. S. częstych zebrań członków celem większego zainteresowania ogółu członków sprawami Stowarzyszenia;
- 4) Zanim zaczną delega i chodzić do członków celem uzupełnienia przez nich udziałów, należy urządzić specjalne zebranie wszystkich członków całej dzielnicy XII.
- 5) Zebrania Delegatów Dzielnic XII mają odbywać się stale po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca. Bliższe terminy tych zebrań ogłaszać będzie Opiekun Dzielnic.

OD WYDZIAŁU SPÓŁ. - WYCHOW.

Z plenarnego posiedzenia W. S.-W. W dniu 30 maja r. b. odbyło się posiedzenie plenarne W. S.-W. przy obecności 10 członków Wydziału i 7 gości, na którym między innymi uchwalono:

- 1) Przyjąć do Wydziału na stałych przedstawicieli Związku: Metalowców tow. Franciszka Antoniego; Budowlanego tow. Miareczko Ignacego.
- 2) Zatwierdzić poprawiony regulamin W. S.-W.
- 3) przyjąć do wiadomości Sprawozdanie Prezydium, wygłoszone przez tow. Papięską.
- 4) nie zamykać księgarni, ale dołożyć starań, by takową umieścić w bardziej odpowiednim miejscu, choćby w jednym ze sklepów L. S. S.;
- 5) powierzyć specjalnie wybranej komisji, do której powołano tow. Jana Sikorskiego i Włodzimierza N. umczyka — wyszukanie odpowiedniego lokalu na teatr dla K. K. P., omówienie warunków wynajęcia oraz opracować projekt uzyskania na to niezbędnych funduszy;
- 6) urządzić na dzielnicach tak zwane Wieczory Spółdzielcze, na których Chór K. K. P. odśpiewałby kilka pieśni robotniczych, prelegent przez W. S.-W. przystany wygłosiłby przemówienie okolicznościowe na temat aktualny, poczem nastąpić mogłaby dyskusja na temat przemówienia.

Przedstawiciele Zw. Zaw. w W. S.-W. W myśl Regulaminu W. S.-W., przyjętego na plenarnym posiedzeniu W. S.-W. w dniu 30 marca r. b. i zatwierdzonego przez plen. posiedz. W. S.-W. w dniu 30 maja 1921 r. — wszystkim Klasowym Zw. Zaw. przysługuje prawo delegowania swego przedstawiciela do W. S.-W., przez co W. S.-W. pragnie osiągnąć jaknajściślejsze współdziałanie Zw. Zaw. w szerzeniu działalności społeczno-wychowawczej wśród mas proletariatu lubelskiego. Dotychczas zgłosiły swych przedstawicieli następujące Zw. Zawodowe: Budowlany, Drukarszy, Metalowców, i Rac. Stow. Spółdz., Szewców, Drzewny i Cyw. Rob. Zakł. Wojsk. Wierzymy, że i pozostałe Związki we własnym interesie skorzystają z przysługującego im prawa i wydelegują swych przedstawicieli do Wydz. Społ.-Wych.

Sprostowanie. W poprzednim numerze „Spółdzielcy” zaszyły pewne omyłki, które niniejszym prostujemy: Na przedstawicieli Koła Dramatycznego w Radzie Komisji Kultury Proletarjackiej wybrani zostali tow. tow.: Rymśka Karolina i Nowaczyński Stanisław.

— Biblioteka nasza przy ul. Bernardyńskiej 2 z dniem 1 b. m. otwarta jest codziennie od godz. 6 do 9 wieczór, z wyjątkiem świąt i niedziel.